

## RIVISTA LITURGICA (2009), NR 6; (2010), NR 1–4

Szósty zeszyt dwumiesięcznika „Rivista Liturgica” z 2009 r. poświęcono zagadnieniom związanym ze stosowaniem złota w kulcie, co wyrażono w tytule zeszytu: *L'oro nel culto*. Zamieszczono w nim pięć artykułów na temat złota i trzy artykuły różnotematyczne.

Pasquale Troia w studium pt. *Né oro né argento senza il nome e la presenza di Dio. L'oro nella Bibbia* („Ani złoto, ani srebro bez imienia i obecności Boga. Złoto w Biblii”, s. 873–885) zauważa, że złoto w świetle Biblii ma mniejszą wartość od prawa, mądrości, zdrowia, wiary i miłości. Stanowi ono dla Boga jedynie słabą metaforę Jego blasku, jest podnóżkiem dla Jego stóp. Bóg sprzeciwia się bożkom ze złota i srebra. Termin „złoto” jest metalem najczęściej wymienianym w Biblii (561 razy). Uważa się je za coś ważnego i wartościowego. Jest ono obecne nie tylko na ziemi, ale również w Jeruzalem niebiańskim (Ap 21, 18.22). Stanowi symbol władzy królewskiej i boskiej; oznacza szlachetność, autorytet, boską godność, cześć i chwałę. Wykorzystuje się je w zdobieniu i upiększaniu osób, przedmiotów i budowli.

Złoto posiada bogatą symbolikę i szerokie zastosowanie w chrześcijańskiej liturgii, co stara się uwydatnić Virginio Sanson w artykule *L'oro nella liturgia cristiana* („Złoto w liturgii chrześcijańskiej”, s. 866–901). Złoto symbolizuje czystość i doskonałość, które osiąga się z trudem. Jest ono znakiem wieczności, symbolem słońca, światła, ciepła, życia i dobrobytu. Używa się go w sztuce ikonograficznej, gdzie stanowi zwykle tło ikon oraz kolor szat, nimbu i aureoli. Wśród przedmiotów liturgicznych należy wymienić: kandelabry, krzyże, konopeum, kielichy, pateny, cyboria, relikwiarze, monstrancje, kadzielnice i łódki, ramy ołtarzowych tablic, ampułki i oprawy ewangeliarzy. Ma ono szerokie zastosowanie w szatach liturgicznych — chodzi tu przede wszystkim o wyszywane za pomocą złotych nici ozdoby na ornatach, kapach, dalmatykach, manipularzach i stułach. Ponadto złoto znajduje się na mitrach, w pierścieniach, pektoralach i pastorałach. Złoty kolor szat liturgicznych może zastąpić szaty białe, czerwone i zielone.

Emma Condella wyraża przekonanie, że komentarz św. Hieronima do Księgi Hioba jest pierwszym źródłem mówiącym o stosowaniu złota w rzemiośle księgarskim. W tytule swego artykułu autorka cytuje trzy wyrazy z dzieła tego świętego: „*Auro argentoque descriptos*” *L'oro nei codici del Medioevo latino* („*Auro argentoque descriptos*. Złoto w kodeksach łacińskiego średniowiecza”, s. 903–912). Zastosowanie złota i srebra w ozdabianiu ksiąg wywodzi się ze Wschodu, potem z Egiptu i basenu Morza Śródziemnego. W starożytności i średniowieczu złota używano do pisania, malowania miniatur i ozdabiania oprawy księgi. Autorka wspomina o papirusach bizantyjskich z końca III w. i księgach średniowiecznych, objaśnia techniki pisania i malowania z zastosowaniem złotego proszku i atramentu, bardzo cienkich złotych blaszek, przyklejanych na pergaminie. Takie techniki były często stosowane w przepisywaniu ksiąg biblijnych, liturgicznych i różnych kodeksów.

Kolejne studium dotyczy tematyki złota w śpiewach liturgicznych („*Aurum et thus deferentes*”. *L'oro nei canti della liturgia* – „*Aurum et thus deferentes*. Złoto w pieśniach liturgicznych”, s. 913–921). Giacomo Baroffio wspomina o pieśniach nawiązujących do uroczystości Objawienia Pańskiego i trzech mędrców przynoszących dary; do kosmicznej wizji Nowego Jeruzalem, którego mury są z czystego złota, oraz do antyfony na Wniebowzięcie, w której Maryja jest przedstawiona jako małżonka ozdobiona klejnotami ze złota.

Remo Bracchi podaje terminy określające złoto w różnych językach, wskazując, że oznacza ono niekiedy żółty kolor, światło lub coś błyszczącego, świecącego, miękkiego, przyjemnego i pięknego. Jego wygląd jest rozkoszą dla oczu. W mitologii zabarwionej mistyką mówi się o „deszczu złota”. W niektórych kulturach mówi się o złocie jako kroplach słońca, o załączkach światła, o ekstremach boskości, o „synu pragnień” natury, o bogu słońcu, o niebiańskim świetle i o mądrości. Uważa się je za amulet przeciwko urokom i czarom. Ma być skuteczne przeciwko takim chorobom, jak róża, żółtaczką i podagra. Łączy się je również ze złą sławą i nieszczęściem. Studium zatytułowano: „*Auri sacra fames*”. *Il grido e il silenzio della luce* („*Auri sacra fames*. Krzyk i cisza światła”, s. 921–935).

W dalszej części zeszytu opublikowano artykuły, które nie łączą się z tematyką złota. Pierwszy z nich nosi tytuł: *A cinquant'anni dalla soppressione del „perfidis Judeis” Note storiche alla luce di materiali d'archivio inediti* („Pięćdziesiąt lat od zniesienia określenia: «wiarołomni Żydzi». Noty historyczne w świetle nieopublikowanych materiałów archiwalnych”, s. 937–966). Autorka artykułu, Ombretta Pisano, podkreśla, że minęło już 50 lat od momentu, w którym papież Jan XXIII usunął wyrażenia: „wiarołomni Żydzi” i „żydowska wiarołomność” z liturgii Wielkiego Piątku i z rytuału chrztu katechumenów. Od tej pory nastąpił zdecydowany zwrot w relacjach chrześcijańsko-żydowskich. Przygotowaniem do tego momentu były publikowane wcześniej opinie ludzi Kościoła. Modlitwa została ponownie sformułowana przez Pawła VI w 1970 r. W 2007 r. papież Benedykt XVI liberalizuje stosowanie Mszału z 1962 r., w którym nie ma wprawdzie terminów *perfidis* i *perfi-*

dia, ale pozostaje jeszcze odniesienie do zasłony na sercach Żydów, do ich zaślepienia i ciemności. W dniu 4 lutego tego roku Sekretariat Stanu publikuje notę dotyczącą ostatecznej redakcji tekstu, który jest kompromisem wobec wrażliwości Żydów.

Liturgia jest pełna gestów, postaw, ruchów i czynności dokonywanych na ciele. W dobie współczesnej temat postawy ciała w liturgii należy do delikatnych i nieraz stanowi problem. Po szczegółowej refleksji teologicznej nad różnymi postawami ciała w czasie liturgii autor stwierdza, że gesty stosowane obecnie stanowią kontynuację i harmonię z czynnościami Chrystusa. Gesty liturgiczne wprowadzają w misterium, którego kluczem jest sam Chrystus. Kwestiom związanym z funkcją ciała w liturgii poświęcił swój artykuł Patrick Prétot, nadając mu tytuł: *La liturgia, un'esperienza corporale. Indicazioni per una „grammatica” del corpo nella liturgia* („Liturgia, doświadczenie cielesne. Wskazania dla «gramatyki» ciała w liturgii”, s. 968–985).

Manlio Sodi wskazuje, że pięć dokumentów soborowych odnosi się do Biblii pod różnymi aspektami. Chodzi tu o *Sacrosanctum Concilium*, *Unitatis redintegratio*, *Optatam totius*, *Nastra aetate* i *Dei Verbum*. Autor koncentruje swoją uwagę na listach św. Pawła. Posoborowa reforma doprowadziła do tego, że w ciągu trzech lat z pism św. Pawła korzysta się niemal w całości. Są one jednak zbyt rzadko wykorzystywane w homiliach. Istnieje zatem potrzeba zgłębienia znajomości Pawłowego przesłania. „Radykalna nowość” Nowego Testamentu znalazła w życiu i myśli Apostoła Narodów wyjaśnienie, adaptację i inkulturację, które świadczą o ciągłej nowości Bożego słowa. Opracowanie nosi tytuł: *La „parola” di Paolo nell'anno liturgico. Tra annuncio, parenesi e attualizzazione sacramentale* („«Słowo» Pawła w roku liturgicznym. Między głoszeniem, parenezą i sakramentalną aktualizacją”, s. 987–1006).

Zeszyt pierwszy periodyku „Rivista Liturgica” z 2010 r. niemal w całości poświęcono tematyce kapłaństwa. W studium autorstwa P. Sorciego pt. *Sacerdozio battesimale e sacerdozio ministeriale alla luce della messa crismale* („Kapłaństwo chrzcielne i kapłaństwo urzędowe w świetle Mszy Krzyżma”, s. 19–36) spotykamy krótki szkic historii Mszy Krzyżma w Wielki Czwartek. Szerzej jest tu omówiona prefacja, która stanowi nową kompozycję inspirowaną przez *Lumen gentium* i *Presbyterorum ordinis*. Prefacja ukazuje kapłaństwo urzędowe, jego funkcje i odniesienie do Chrystusa Najwyższego Kapłana, zaś cała celebracja wielkoczwartkowej Mszy Krzyżma uwydatnia ścisłą łączność kapłaństwa urzędowego i kapłaństwa wspólnego wiernych.

C. Giraudo prezentuje artykuł pt. *Il presbitero: pastore, sacerdote e „doctor fidei” nella preghiera di ordinazione del Sacramentario Veronese* („Prezbiter, pasterz i „doktor wiary” w modlitwie święceń Sakramentarza z Werony”, s. 37–66). Sam tytuł nie oddaje w pełni treści artykułu, który składa się z trzech punktów. Jedynie w punkcie drugim jest nawiązanie do Sakramentarza. Najpierw autor oma-

wia teologię kapłaństwa i kwestie metodologiczne, a w trzecim punkcie skupia się na zadaniach prezbitera: nauczaniu i rządzeniu, ofiarowaniu i uświęcaniu oraz głoszeniu i nauczaniu.

Pośród propozycji przedstawionych na synodzie w 2005 r., poświęconym tematowi Eucharystii, znalazła się zachęta do głębszego przestudiowania praktyki koncelebracji w przypadku, gdy liczba koncelebrujących jest bardzo duża. Tę kwestię poruszył również papież w 2007 r., podkreślając, że podczas wielkich koncelebracji należy unikać rozproszenia. W okresie reformy posoborowej próbowano określać liczbę koncelebrujących, podając cyfry od 20 do 50. Normy podane przez *Ritus servandus* i OWMR nie precyzują liczby, ale ustalają kryterium: „Liczba koncelebrujących będzie ustalona (...) w taki sposób, by mogli stać wokół ołtarza” Powyższy problem naświetla Goffredo Boselli w studium pt. *Concelebrazione eucaristica e ministero presbiterale* („Koncelebrowanie Eucharystii i urząd prezbitera”, s. 67–80). Uważa on, że dzisiaj mogłaby być możliwość celebrowania Eucharystii przez prezbiterów znajdujących się w zgromadzeniu bez konieczności wykonywania przez nich gestów i wypowiedziania sakramentalnych formuł.

Ignazio Schinella skupia swoją uwagę na formacji liturgicznej w seminariach duchownych i w życiu kapłańskim. Jego studium nosi tytuł: *I presbiteri mistagoghi: quale formazione liturgica?* („Prezbiterzy mistagogzy: Jaka formacja liturgiczna?”, s. 81–102). W formacji należy wychowywać do misterium i dać się wychowywać przez misterium, które jest źródłem i szczytem chrześcijańskiego życia. We wspólnocie trzeba tworzyć rodzinę Bożą rozmiłowaną w Bożym słowie, w Eucharystii i innych sakramentach, w adoracji i modlitwie. Kościół lokalny ma być wspólnotą eucharystycznej miłości w Chrystusie. Działanie prezbiterów w osobie Chrystusa powinno brać pod uwagę wymiar trynitarny każdej posługi. Posługiwanie prezbiterów jest nade wszystko liturgiczne, liturgia bowiem nadaje kształt obliczu dobrego pasterza i tworzy eucharystyczną formę prezbiteratu.

„Prezbiter w perspektywie biegunowości dialektycznej Chrystus–Kościół” (*Il presbitero nella prospettiva della polarità dialettica Cristo – Chiesa*, s. 103–118) — to zagadnienie opracowane przez Agostino Favole. Kapłaństwo Chrystusa stanowi jedyne źródło i niezastąpiony paradygmat kapłaństwa chrześcijańskiego, a zwłaszcza prezbiteratu, który jest kluczem do zrozumienia kapłańskiej rzeczywistości. Powołanie prezbitera jest wolną i darmową inicjatywą Boga w Chrystusie, który poprzez dar Ducha Świętego dokonuje jego formacji, oświeca, poucza i powierza odpowiednie zadania w Kościele. Prezbiter reprezentuje Kościół i działa w jego imieniu, przekazując ludowi owoce zbawienia.

Zasłużony dla liturgii soborowej i posoborowej, nieżyjący już liturgista włoski, Cipriano Vagaggini (1909–1999), opublikował w 1965 r. studium pt. *Spitirualità sacerdotale e spiritualità liturgica* („Duchowość kapłańska i duchowość liturgiczna”, s. 119–144), które ponownie wydrukowano, tym razem z niewielkimi zmianami. Celem reformy liturgicznej jest rozbudzenie duchowości i duszpasterstwa, dla któ-

rych liturgia jest źródłem i szczytem. Kapłani, chcąc uniknąć rozdźwięku między życiem, działalnością liturgiczną, apostołską i modlitewną, powinni koncentrować swoje życie duchowe na czynnościach kultycznych, a przede wszystkim na sprawowaniu Eucharystii. Kapłanem w swej istocie jest ten, kto posiada władzę odprawiania Mszy św. Sama liturgia sakramentów jednak nie wystarcza w życiu kapłana. Potrzeba tu jeszcze praktykowania cnót i modlitwy, zwłaszcza brewiarzowej. Kult liturgiczny powinien prowadzić kapłana do kontemplacji.

W dziale *Noty* zamieszczono pięć krótkich artykułów. S. Terribile pisze o mistagogicznym zadaniu prezbiterów w tradycji ambrożyjskiej (*Il compito mistagogico dei presbiteri nella tradizione ambrosiana*, s. 145–151). Mistagogia polega na obowiązku prezbiterów do wprowadzania wiernych w misterium paschalne wyrażone w liturgii. Również rok liturgiczny liturgii ambrożyjskiej staje się źródłem organicznej katechezy mistagogicznej.

M. Viviani stawia w tytule swego artykułu pytanie: „Czy liturgia jest przeszkodą, czy źródłem dla duszpasterskiej działalności?” (*La liturgia: inciampo o risorsa nell'azione pastorale?*, s. 152–158). Liturgia ma być przeżywana jako miejsce propozycji, celebracji i doświadczenia wiary, jako przestrzeń ewangelizacji pełnej szacunku dla każdej osoby i wolnej od prozelityzmu. Liturgia ma być miejscem głoszenia piękna wiary.

*Vivere la liturgia? Entrare nel rito per celebrare il mistero* („Czy żyć liturgią? Wejście w ryt, by celebrować misterium”, s. 159–164) — w tym opracowaniu R. Giuliano wskazuje, że działalność duszpasterska jest złączona z *actio liturgica*. Powinna ona opierać się na głębokim rozumieniu tekstów i norm ustalonych przez Kościół oraz obejmować zdolność do wejścia w obrzęd i jego misterium.

M. Palombella opisuje znaczenie muzyki w kapłańskiej formacji (*L'importanza della musica nella formazione sacerdotale*, s. 165–168). Rozważa muzykę nie tyle z punktu widzenia estetyki, ile raczej w aspekcie jej wartości teologicznej, koncentrując się przede wszystkim na śpiewie gregoriańskim.

P. Chiaramello pisze na temat liturgii godzin w życiu prezbitera i wspólnoty (*La Liturgia delle Ore nella vita del presbitero o della comunità* – „Liturgia godzin w życiu prezbitera lub wspólnoty”, s. 169–176). Liturgia godzin jest dla prezbitera trudnym zadaniem, gdyż ma on dzisiaj wiele duszpasterskich obowiązków. Niemniej stanowi odkrywanie „darów” Bożego w postaci miłości, która poprzedza każdą naszą czynność i ją umacnia. Dzięki liturgii godzin prezbiter może odczytywać swoje życie w świetle historii zbawienia w różnych porach dnia.

Ostatni artykuł, zamieszczony w „Actuositas”, dotyczy Ewangeliarza św. Hilarego w liturgii rzymskiej i ambrożyjskiej (*Eu-anghelion: La „bellezza” della Parola. L'Evangelario di sant'Ilario, per la liturgia romana e ambrosiana*, s. 177–183). Manlio Sodi informuje, że taki Ewangeliarz wydano w Perugii w 2009 r. Obejmuje on 52 strony i zawiera *incipit* i *explicit* tekstów przeznaczonych do czytania.

W 2010 r. minęło 400 lat od śmierci jezuitę Matteo Riccięgo, która nastąpiła w Pekinie, w maju 1610 r. Z tej racji zeszyt drugi czasopisma poświęcono w większości osobie tego wielkiego misjonarza Chin. Całe dzieło Riccięgo może być rozważane w świetle komunikacji dwóch cywilizacji, które pozostawały dla siebie zupełnie obce. Posłany do Chin, by głosić Ewangelię, Ricci osiągnął na tym polu marne efekty, natomiast jego relacje na linii wzajemnych kontaktów zakończyły się sukcesem. Opublikował wiele dzieł, z których najważniejszym jest *Geometria* Euklidesa, którą przywiózł ze sobą do Chin. Dzięki publikacjom miał znaczący wpływ na rozwój w tym kraju astronomii, geodezji, muzyki, arytmetyki i mechaniki. O powyższych kwestiach pisze Filippo Mignini w studium *Dalla geometria alla teologia. Per una rilettura dell'opera missionaria di Matteo Ricci* („Od geometrii do teologii. Ponowne spojrzenie na misjonarskie dzieło Matteo Riccięgo”, s. 201–216).

Michele Ferrero przedstawia artykuł pt. *Matteo Ricci, Cicerone e il concetto di „rito” nel confucianesimo* („Matteo Ricci, Cycero i pojęcie «rytu» w konfucjanizmie”, s. 217–230). Termin „ryt” w tradycji konfucjańskiej posiada podobne znaczenie do arystotelesowskiego rozumienia cnoty lub „przyzwoitości” u Cycerona. Ricci, będąc pod wpływem nauki Arystotelesa i Cycerona, uznawał „ryty” klasycznego konfucjanizmu za możliwą do zaakceptowania tradycję moralną, odrzucał równocześnie „ryty” neokonfucjanizmu (mieszania buddyzmu i konfucjanizmu). Konfucjanizm klasyczny jest skoncentrowany na nauczaniu, jak być mądrym w każdej sytuacji życiowej. Wedle Konfucjusza, człowiek mądry jest pełen podziwu dla porządku Nieba, wielkich ludzi i słów mędrców. Ricci był w pewnym stopniu optymistą wobec „ochrzczenia” rytów konfucjańskich.

Savio Hon Tai-fai zauważa, że Matteo Ricci mógł zdziałać w Chinach wiele dobra dzięki zawartym przyjaźniom. Jego przyjaźń polegała na traktowaniu wszystkich jak braci, na boskiej transcendencji i ludzkiej mądrości. Autor studium podaje szczegółowy życiorys Riccięgo, przytaczając w języku chińskim różne teksty, zwłaszcza na temat przyjaźni. Artykuł nosi tytuł: *La via dell'amicizia e la „lex orandi” Una lettura inculturale del Jiaoyou Lun di Matteo Ricci* („Droga przyjaźni i *lex orandi*. Inkulturacyjna lektura Jiaoyou Lun o Matteo Ricci”, s. 231–258).

„*Questio de ritibus sinensibus*”: *implicazioni storiche, politiche e culturali* („Problem rytów chińskich: powiązania historyczne, polityczne i kulturalne”, s. 259–272) — to studium Elisy Calvaresi, w którym szkicuje historię ewangelizacji w Chinach, poczynając od XIII w. W XVII w. przybyli do Chin liczni dominikanie i franciszkanie. Dużo wcześniej w tym kraju pracowali już jezuitę. Różnorodność działania zakonników i różne metody ewangelizacji spowodowały katastrofalne skutki. Wedle autorki, najlepszą metodę posiadali jezuitę, którą zainicjował Matteo Ricci. Polegała ona na daleko posuniętej inkulturacji.

Eugenio Costa pisze na temat przepowiadania Riccięgo (*La „predicazione” di Matteo Ricci*, s. 273–277). Ricci dobrze opanował język chiński i pozostawił po

sobie liczne dzieła pisane. Twierdził, że w Chinach więcej można zdziałać przez książki niż przez słowa mówione. Uważa się go za giganta, który ewangelizował wraz z grupą jezuitów oraz z przyjaciółmi i współpracownikami chińskimi.

„«Czy znasz Li Madou?» Pytanie, które domaga się wyjaśnienia również dzisiaj” („*Conosci Li Madou?*” *Una domanda che interpella anche oggi*, s. 278–284) — Alfredo Maulo zamieścił w tytule artykułu pytanie, które władca Chin postawił w 1706 r. misjonarzowi francuskiemu Karolowi Maigrotowi (1652–1730). Li Madou (wymawia się: Li Matò) — to nie kto inny, jak Matteo Ricci, wielki mediator kulturalny między Europą i Chinami, który wprowadził misjonarską metodę inkulturacji Ewangelii. W Chinach pamięć o nim trwała przez pokolenia, natomiast na Zachodzie jego osoba i dzieło były pozbawione zainteresowania przez długi okres.

W „*Rivista Liturgica*” zamieszczono fragment dzieła Filippo Magniniego: *Matteo Ricci. Il chiosco delle fenici*, opublikowanego w 2004 r. Artykuł zatytułowano: *La porta chiusa... e la lezione aperta sull'oggi* („Drzwi zamknięte... i lekcja na dziś otwarta”, s. 285–290). Są tu informacje historyczne dotyczące relacji władców chińskich z Kościołem w okresie od XVII do XX w.

Kolejne opracowanie dotyczy tłumacza Biblii na język chiński: *Gabriele Maria Allegra e la traduzione della Bibbia in cinese* (s. 291–301). Pietro Sorci wyjaśnia, że chodzi tu o franciszkanina żyjącego w latach 1907–1976, który został posłany na misje, gdzie dobrze poznał język chiński i w 1945 r. założył w Pekinie Franciszkański Instytut Biblijny, przeniesiony w 1948 r. do Hong Kongu. Tam wraz ze swoimi współpracownikami dokonał dzieła tłumaczenia Biblii na język chiński (13 tomów, ponad 12 tys. stron) i wydał słownik biblijny (1353 strony). Tłumaczenia dokonano w latach 1946–1961. W późniejszym okresie było kilka edycji z poprawionym tekstem.

Dwa ostatnie artykuły nie dotyczą już Chin. Pierwszy odnosi się do święta Katedry św. Piotra i do tematów katechetycznych wywodzących się z celebracji (F. Placida, *Festa della Cattedra di Pietro. Temi catechetici a partire dalla celebrazione*, s. 303–317). Autor zauważa, że już w VI w. były dwa obchody związane z Katedrą św. Piotra: jeden przypadał 18 stycznia, a drugi 22 lutego. Modlitwy tych obchodów uwypuklają, w jaki sposób liturgia jest niewyczerpalnym źródłem dla katechezy, i jak sama katecheza przyczynia się coraz bardziej do zgłębiania liturgicznego życia.

Carlo Prezzolini analizuje dwa artystyczne dzieła chrześcijańskiej sztuki: rzymską rzeźbę Ukrzyżowanego i popiersie zawierające relikwie św. Marka, papieża, znajdujące się w opactwie Najświętszego Zbawiciela w Monte Amiata (*Il mistero di Dio nel Crocifisso romanico e nel reliquiario di San Marco papa dell'abbazia del Santissimo Salvatore al Monte Amiata*, s. 318–327). Rzeźba Chrystusa z XII w. przedstawia oblicze z odkrytymi uszami oraz otwartymi oczami i ustami. Z kolei popiersie papieża, kryjące w sobie relikwie jego głowy, wykonane z połączanej

i emaliowanej miedzi przez opata Jana z Florencji w 1381 r., jawi się jako kopia wspomnianego oblicza Chrystusa Ukrzyżowanego. Oba dzieła są znakiem duchowego i kulturalnego bogactwa opactwa. Ich fotografie zamieszczono na s. 325–327.

Trzeci zeszyt poświęcono tradycji liturgicznej Kościoła rzymskiego. Zdecydowana większość artykułów to referaty z sympozjum, które odbyło się w dniach 24–25 marca 2010 r. w Rzymie. Było ono poświęcone 40 rocznicy wydania Mszału Pawła VI i 440 rocznicy edycji Mszału Piusa V.

Félixowi Marii Arocenie powierzono opracowanie tematu *La sacramentalità dell'annuncio della Parola di Dio nella celebrazione* („Sakramentalność głoszenia słowa Bożego podczas celebracji”, s. 347–354). Nawiązuje on do wstępu *Ordo Lectionum Missae* i do IGMR. Stwierdza, że moc Ducha Świętego sprawia, iż Chrystus jest obecny i działający jako wcielony w sakramentalnych znakach. Duch działa i celebrować słowa, sprawiając obecność Chrystusa poprzez słowo ludzkie. Chrystus jest rzeczywiście obecny i działający poprzez słowo głoszone w liturgii. Misja Ducha Świętego w ekonomii zbawienia stanowi początkowy punkt teologicznej refleksji wokół pneumatologii celebracji słowa.

Mszał Rzymski Pawła VI i Jana Pawła II (1970 i 2002) są obiektem naukowego zainteresowania Matiasa Augé, który wykazuje, że w teologii Eucharystii zawartej w tych księgach istnieje kontynuacja tradycji i otwarcie się na pewien postęp. Ta problematyka jest wyrażona w tytule studium: *Il Messale Romano di Paolo VI e Giovanni Paolo II. Sviluppo nella continuità* (s. 355–369). Msza św. Jest ukazana jako ofiara i uczta. Jest w niej obecny wymiar pneumatologiczny, zwłaszcza w epiklezie. Studium kończy się refleksją teologiczną nad przygotowaniem darów.

Kapłaństwo wspólne albo chrzcielne jest jednym z najszcześniejszych odkryć Soboru Watykańskiego II. Objawia się ono i realizuje w pełni podczas liturgicznego zgromadzenia. P. Sorci poświęca temu zagadnieniu swoje studium *Il sacerdozio comune si manifesta e si realizza nell'assemblea che celebra* (s. 370–385). Potwierdzeniem uczestnictwa ochrzczonych w kapłaństwie wspólnym są perykopy biblijne i Tradycja Kościoła (autor cytuje Leona Wielkiego i Ruperta z Deutz). Również ten temat poruszają dokumenty soborowe, IGMR i różne księgi liturgiczne. Niektóre czytania i modlitwy mszalne (np. we Mszy Krzyżma) wyraźnie wskazują, że w kapłaństwie Chrystusa mają udział wszyscy wierni. Autor postuluje, by ludzie świeccy, mężczyźni i kobiety, w szerszym zakresie poświęcili się studiowaniu liturgii, uważanej zbyt często za coś wyłącznie zarezerwowanego dla duchownych.

Wedle danych z 2004 r., Biblia została przetłumaczona w całości lub części na 2355 języków, podczas gdy na świecie jest ok. 3000 języków głównych. Natomiast Mszał Pawła VI przetłumaczono na wszystkie języki Kościołów lokalnych. G. Bosselli prezentuje artykuł *Le traduzioni liturgiche a servizio di un'ermeneutica del mistero celebrato* („Tłumaczenia liturgiczne w służbie hermeneutyki sprawowanego misterium”, s. 386–400). Tłumaczenie tekstów liturgicznych na różne języki

ma w sobie oczywistą wartość teologiczną. Powinno ono być wierne, poprawne i pomnażane.

Dzisiaj wiele mówi się o wychowaniu, które niesie z sobą wyzwanie, by stanąć w obliczu kryzysu wartości, jaki dotyka społeczeństwa. Pewna pedagogia jest zawarta we Mszy św., która przyczynia się do głoszenia i aktualizacji zbawienia. Luca Brandolini w studium *Dal „Missale” al „Lectionarium”: una pedagogia della storia della salvezza* („Od Mszału do Lekcjonarza: pedagogia historii zbawienia”, s. 401–416) nawiązuje najpierw do konstytucji *Dei Verbum* i *Sacrosanctum Concilium*, wskazując, że w pierwszym dokumencie ukazano wizję historyczną objawienia, a w drugim podano nowe pojęcie liturgii jako „historii zbawienia w czynie”. W dalszej części studium znajduje się komentarz do kilku tekstów eucharystycznych z Mszału oraz uwagi odnoszące się do Lekcjonarza. W posoborowych księgach mszalnych zawarta jest pewna pedagogia, mająca na celu wychowywanie wiernych do lepszej łączności z Chrystusem i Kościołem poprzez wiarę, nawrócenie i nowe życie, które otwiera przed nimi rok liturgiczny.

Giorgio Bonaccorso publikuje artykuł pt. *Il linguaggio rituale a servizio della dimensione teologica e antropologica del mistero celebrato* („Język obrzędowy w służbie teologicznego i antropologicznego wymiaru sprawownego misterium”, s. 417–431). Obrzęd bazuje na słowach i czynnościach i stanowi podstawowy język sprawowanego misterium przez chrześcijańską wspólnotę w przeciągu długiej tradycji Kościoła. Mszał Rzymski uwydatnia niektóre aspekty obrzędu w świetle teologicznym i antropologicznym. Ryt łączy się z kulturą, historią, człowiekiem, i stanowi miejsce dla misterium.

W „Dossier” opublikowano kilka krótkich relacji z sympozjum na temat Mszału jako księgi wyrażającej tradycję Kościoła (*Il Messale espressione della traditio Ecclesiae*, s. 432–451). Jest tu m.in. mowa o perspektywie celebrowanej wiary, przejściu Ducha Świętego, o sympozjum na temat związku teologii i hermeneutyki kontynuacji, o relacji teologicznej między liturgią słowa i liturgią eucharystyczną.

Dwa ostatnie artykuły znajdują się w dziale *Horyzonty*. Carlo Prezzolini omawia dzieje św. Mateusza w interpretacji Caravaggia (*Il Signore mi chiama a seguirlo. Le storie nell'interpretazione di Caravaggio*, s. 452–462). Caravaggio (1571–1610) w swoich obrazach wyraża własny niepokój ludzki i duchowy oraz intencję aktualizacji chrześcijańskiego przesłania. Historia św. Mateusza przedstawiona jest w trzech obrazach, namalowanych dla francuskiego prałata, z przeznaczeniem dla kaplicy kościoła św. Ludwika Francuzów w Rzymie. Obrazy przedstawiają następujące sceny: powołanie św. Mateusza, jego natchnienie przez anioła i męczeństwo. Osoby ukazane na płótnach zdają się przemawiać poprzez gesty i spojrzenia. Na końcu artykułu zamieszczono fotografie obrazów.

W dniu 25 lutego 2010 r. zorganizowano w Rzymie obrady okrągłego stołu na temat: „Katalogowanie liturgiczno-muzycznych rękopisów. Najnowsze doświad-

czenia i perspektywy”. Sprawozdanie z tego spotkania prezentuje Nicola Tangari (*La catalogazione dei manoscritti liturgico-musicali. In margine a una recente tavola rotonda*, s. 463–476). W spotkaniu wzięli udział eksperci z różnych dyscyplin, którzy dzielili się swoimi doświadczeniami w dziedzinie studiów i opisywania rękopisów. Kodeksy liturgiczno-muzyczne, znajdujące się we włoskich bibliotekach, stanowią bezcenne źródło dawnej liturgii. Wymagają one jednak skatalogowania i przestudiowania. Dzisiaj istnieją nowoczesne narzędzia, by to dzieło zrealizować, ale wymaga to pracy całych zespołów specjalistów i znacznych nakładów finansowych.

We wprowadzeniu do czwartego zeszytu wydawca informuje, że niekiedy rezygnuje się z edycji monograficznych, by dać szansę dla licznych artykułów różnotematycznych. I właśnie ten zeszyt obejmuje takie artykuły.

W pierwszym studium, pt. „*Pacis concludendis signaculo*” *Lo scambio del bacio di pace nella liturgia Eucaristica tra limitazioni e ri-significazione* („*Pacis concludendis signaculo. Przekazanie pocałunku pokoju podczas liturgii eucharystycznej między ograniczeniami a ponownym znaczeniem*”, s. 497–517), G. di Napoli stwierdza, że pytanie o umiejscowienie znaku pokoju jest wciąż aktualne. Miejsce tego znaku w liturgii rzymskiej różni się od innych liturgicznych tradycji. Ten gest ma swoje źródło w Nowym Testamencie, a pierwsze wzmianki o jego obecności w liturgii pochodzą z II w. Tertulian jako pierwszy używa wyrażenia *osculum pacis* i wskazuje na jego odniesienie do modlitwy. Pierwsze świadectwo o jego obecności w liturgii rzymskiej pochodzi od papieża Innocentego I (416 r.). Od X w. ten gest zaczyna zanikać, by na nowo pojawić się po Soborze Watykańskim II. W liturgii rzymskiej ten znak przekazywano zawsze po anaforze, a w pozostałych Kościołach po modlitwie wiernych.

I. Schinella pisze na temat sakramentalności biskupstwa i posługi święceń oraz ich więzi z Kościołem partykularnym (*La sacramentalità dell'episcopato e del ministero ordinato: il vincolo con la Chiesa particolare*, s. 518–539). Sobór Watykański II wyraźnie zaznacza, że „przez święcenia biskupie udziela się pełni sakramentu święceń”, które są nazywane najwyższym kapłaństwem lub pełnią świętego posługiwania (KK 21). Sobór unika mówienia o biskupstwie jako o najwyższym stopniu święceń, by nie popierać poglądu, że diakonat i prezbiterat stanowią przygotowanie do biskupstwa. Sakramentalność biskupstwa pozostaje w ścisłej łączności z sakramentalnością Kościoła. Posługa biskupa nie ma być karierą i realizacją własnych ambicji, bo gdyby tak było, wówczas taki biskup byłby niewolnikiem samego siebie i opinii publicznej. Ta posługa realizuje się pomiędzy dwoma biegunami: braterstwem i ojcostwem. Biskup pełni misję, która jest kontynuacją misji apostoelskiej.

Kolejne studium dotyka kwestii kapłaństwa wspólnego i posługi święceń w wymiarze liturgicznym odkupienia (*Dimensione liturgica della redenzione. Tra sacerdozio comune e ministero ordinato*, s. 540–560). Tarcisio Stramare stwierdza,

że wzajemną relację między tymi dwoma rodzajami kapłaństwa można lepiej pojąć w świetle Biblii, w której autorzy natchnieni mają pełną świadomość wielkości człowieka. Rozważa on związek szabatu z liturgią i stara się wykazać na podstawie starotestamentalnych perykop, że święcenie Bożego imienia jest celem całego objawienia. Bóg uwalnia swój lud z niewoli, ale domaga się przestrzegania prawa, wierności, miłości, służby i trwania w bojaźni. W księgach nowotestamentalnych Jezus jest ukazany jako Mesjasz, kapłan, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek. Chrystus daje początek nowemu kapłaństwu, nowemu kultowi i jedynej ofierze. Wierni przez chrzest stają się uczestnikami kapłaństwa wspólnego, zaś sakrament święceń odróżnia kapłanów od innych chrześcijan.

*Il memoriale della passione e della risurrezione nel „Dialogo con Trifone” di Giustino martire: due modi di vivere il „sabato” cristiano* („Pamiętka męki i zmartwychwstania w *Dialogu z Tryfonem* Justyna męczennika: dwa sposoby przeżywania chrześcijańskiego szabatu” (s. 561–573) — to tytuł artykułu Cinzi Randazzo. Justyn posługuje się obrazem kwiatu maki, by ukazać Tryfonowi, że jest to figura eucharystycznego chleba, który nam przekazał Chrystus na swoją pamiętkę. Przywołuje też obraz maki i wody, o którym wspomina Izajasz, by wykazać, że chodzi tu o Ciało i Krew Chrystusa, które nie tylko się wspomina, ale przeżywa i uobecnia. Justyn przypomina, że misterium zmartwychwstania dokonało się w pierwszy dzień po szabacie, czyli w ósmym dniu, nazywanym także dniem słońca. Niedziela zaś jest dla Justyna „nowym szabatem”, w którym chrześcijanin przeżywa nie tylko „szabat zbawczy”, ale także „szabat protologiczny”, który Chrystus przeżywa odwiecznie w łączności z Ojcem.

Francesco Trisoglio przybliży figurę diakona w środowisku łacińskim od *Didachè* do Izydora z Sewilli (*La figura del diacono in ambito latino dalla Didachè a Isidoro di Sevilla*, s. 574–592). W oparciu o teksty źródłowe autor skupia swoją uwagę na różnych zadaniach diakona podczas liturgii i poza nią. Diakon w okresie od I do VII w. pełnił odpowiednie funkcje podczas chrztu, bierzmowania, pokuty, Eucharystii i namaszczenia chorych. Był on organizatorem i kierownikiem służby liturgicznej. Niekiedy wygłaszał katechezy i homilie, przewoził korespondencję biskupa i papieża, pełnił funkcje dyplomatyczne. Zaliczano go do wyższego kleru i zobowiązywano do pielęgnowania cnót i do gorliwości. Liczne teksty patrystyczne przedstawiają go jako reprezentanta Chrystusa.

W „Aktualnościach” P. Tomatis przedstawia nowy Ewangeliarz dla wspólnoty chrześcijańskiej (*Un nuovo Evangelario per la comunità cristiana. Introduzione*, s. 593–599). W jednym z numerów *Konstytucji o liturgii świętej* czytamy: „Aby tym obficie zastawić wiernym stół słowa Bożego, należy szerzej otworzyć skarbiec biblijny” (KL 51). Po soborze, obok Lekcjonarza, postanowiono wydać Ewangeliarz. Pierwsze Ewangeliarze pojawiły się w Kościele już w VI w. i odegrały w celebracjach liturgicznych bardzo ważną rolę. Ewangelia stanowi szczyt liturgii słowa,

a jej czytanie przez diakona lub kapłana związane jest z formułami i gestami. Autor proponuje, aby w każdej wspólnocie chrześcijańskiej był Ewangeliarz. Księga ta bowiem uwydatnia w czasie liturgii misterium Chrystusa i Kościoła.

Giacomo Baroffio przez ponad pięćdziesiąt lat poszukiwał różnych fragmentów tekstów w starych księgozbiorach liturgicznych. Badał palimpsesty (pergaminy, na których usunięto pierwotny tekst, by umieścić na nich nowy), okładki książek, odbitki, wzmocnienia kartek, kawałki kartek na zszyciu, zakładki, podszycia, grzbieity i tekturowe koperty. Odnalazł wiele wartościowych fragmentów tekstów liturgicznych z okresu od X do XV w. Niektóre z nich omawia w swojej publikacji pt. *I frammenti liturgici in Italia: individuazione – studio – fruizione* („Fragmenty liturgiczne we Włoszech: wyszczególnienie – studium – wykorzystanie”, s. 601–630).

W *Notach bibliograficznych* zamieszczono studium Pabla Blanco Sarto zatytułowane: *Eucaristia ed ecumenismo. A proposito di alcune recenti pubblicazioni* („Eucharystia i ekumenizm. W nawiązaniu do niektórych nowych publikacji”, s. 631–659). Stwierdza on, że niektórzy katolicy autorzy rozważają dzisiaj kwestie odnoszące się do eklezjologii eucharystycznej, ekumenizmu i sposobu obecności w Eucharystii. Prawosławni piszą często na temat relacji Eucharystii do Trójcy i Kościoła. Protestanci rozwijają debatę związaną z postępami ekumenicznego dialogu na gruncie teologii. Na polu ekumenicznym są jeszcze otwarte zagadnienia dotyczące eklezjologii i teologii posług w różnych wyznaniach chrześcijańskich.

Ostatni artykuł poświęcony jest „Tygodniom studiów liturgicznych” w prawosławnym Instytucie św. Sergiusza w Paryżu (*Le „Semaines d'études liturgiques” di San Sergio, Parigi*, s. 660–668). Manlio Sodi przedstawia w tabelach tematy poszczególnych konferencji, które odbyły się w latach 1953–2010. W 2013 r. przypadnie LX „Tydzień”, który zbiegnie się z 50 rocznicą *Sacrosanctum Concilium*. Tygodnie u „Świętego Sergiusza” mogą stanowić kontynuację kultury ekumenicznej, której przyświecają słowa Chrystusa: *ut unum sint* (J 17,22).

Kazimierz Lijka OMI